

Henryk Bułhak
Warszawa

Przebieg polsko-francuskich rokowań o pożyczkę na cele obrony narodowej w latach 1929–1931

Polskie starania o pożyczkę na cele związane z obronnością państwa, podjęte latem 1929 r., były już omawiane w historiografii przedmiotu, przede wszystkim w pracach Piotra S. Wandycza oraz niżej podpisanego¹. Artykuł niniejszy nawiązuje zatem i stanowi dalszy ciąg szczegółowej pracy w której przedstawialiśmy przebieg rokowań w latach 1929–1930, do czasu kiedy obie strony uzgodniły i przyjęły warunki negocjowanej pożyczki².

Wracając do zasadniczego tematu, to znaczy do dalszego ciągu pertraktacji w kolejnych miesiącach 1930 i 1931 r. przypomnijmy pokrótce, że sam pomysł podjęcia starań o kredyty w sojuszniczej Francji powstał w czasie, gdy bezpieczeństwo Polski doznało poważnego osłabienia w związku z podjętą na II konferencji w Hadze latem 1929 r. decyzją o przedterminowym zakończeniu przez Mocarstwa Zachodnie okupacji Nadrenii, narzuconej Niemcom w wyniku postanowień traktatu wersalskiego. Marszałek Józef Piłsudski zaakceptował wówczas wniosek szefa Sztabu Głównego gen. Tadeusza Piskora, aby zwrócić się do Paryża o kredyty w wysokości 1,5 mld fr.

Rozmowy toczyły się między polskimi i francuskimi resortami spraw zagranicznych oraz skarbu z udziałem po stronie polskiej, obok pracowników ambasady RP w Paryżu, specjalnego pełnomocnika ds. pożyczki, Jana Władysława Mrozowskiego. Minął wszelako ponad rok zanim obie strony zgodziły się na podstawowe warunki udzielenia kredytów przyjmując za punkt wyjścia postulaty polskie sformułowane w tzw. II Memorandum złożonym rządowi francuskiemu 27 sierpnia 1930 r.

Strona polska proponowała zatem, aby całość pożyczki w wysokości 1,5 mld fr. zrealizować w trzech operacjach finansowych: 1) pożyczki od rządu do rządu (500 albo 750 mln fr.), 2) zamówień w fabrykach francuskich (375 lub 500 mln fr.), 3) emisji polskich obligacji na rynkach francuskich, gwarantowa-

¹ P.S. Wandycz, *The Twilight of French Eastern Alliances 1926–1936. French-Czechoslovak-Polish Relations from Locarno to the Remilitarization of the Rhineland*, Princeton 1988, s. 169–170, 183–184, H. Bułhak, *Polska – Francja. Z dziejów sojuszu 1922–1939*, cz. 1: (1922–1932), Warszawa 1993, s. 263, 265–266, 269–271, 274–278. Patrz: M. Wołos, *Alfred Chłapowski (1974–1940). Biografia ambasadora Polski we Francji*, Toruń 1999, s. 184, 202–205.

² H. Bułhak, *Polskie starania o francuską pożyczkę na cele obrony narodowej. Okres uzgadniania koncepcji i sposobów jej realizacji a latach 1929–1930* [w:] *W kręgu idei, polityki i wojska. Studia ofiarowane Profesorowi Januszowi Farysiowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. T. Sikorski, H. Walczak, A. Wątor, Szczecin 2009, s. 361–372.

nych przez rząd francuski (375 lub 500 mln fr.). Po przyjęciu przez rząd francuski uzgodnionego z nim II Memorandum można było oczekiwać odpowiedzi i konkretnych propozycji dalszych działań.

Istotnie, kilka tygodni później we wrześniu 1930 r. minister spraw zagranicznych Francji, Aristide Briand, wystąpił podczas spotkania z polskim kolegą, ministrem Augustem Zaleskim w Genewie z inicjatywą wyrażającą gotowość rozpoczęcia w najbliższym czasie w Paryżu rozmów na temat pożyczki. Zaleski polecił od razu poinformować o tym marszałka Piłsudskiego oraz Ministerstwo Skarbu, a także poprosił o instrukcje dla Mrozowskiego³.

Odpowiedź uzgodniona w Warszawie między ministrem skarbu Ignacym Matuszewskim i wiceministrami spraw zagranicznych, Alfredem Wysockim i Józefem Beckiem, który z kolei otrzymał instrukcje od Marszałka, upoważniała Mrozowskiego do podjęcia pertraktacji z francuskimi czynnikami oficjalnymi⁴.

Warto w tym miejscu przytoczyć ocenę powstałej sytuacji ze strony szefa Sztabu Głównego w rozmowie z jego II zastępcą, gen. Kordianem Zamorskim. Zdaniem gen. Tadeusza Piskora strona polska stanowczo przegapiła „moment żądania większej pożyczki od Francji bezzwłocznie po ewakuacji Nadrenii. Rząd francuski przewidując nasze w tym kierunku żądania uprzedził je powiadamiając Zaleskiego, że chętnie do rozmów na taki temat [chce] przystąpić. Nie ma w tym jednak winy niczyjej, bo był wyraźny zakaz prowadzenia tych rozmów przed jesienią”. Obecnie ewakuacja Nadrenii (czerwiec 1930 r.) należy już do historii, zaś „sytuacja polityczna Polski jest dla Francuzów niemożliwa do strawienia”⁵.

Wzmianka o zakazie rozmów z Francją odnosiła się do stanowiska Piłsudskiego, o czym gen. Piskor mówił wyraźnie w kolejnej rozmowie z Zamorskim we wrześniu 1930 r.⁶ Natomiast zwrot o „sytuacji politycznej Polski” wskazywał niewątpliwie na trwający właśnie ostry kryzys wewnętrzny w kraju. Chodziło o rozprawę z opozycją, proces „brzeski” z równoczesną pacyfikacją rozruchów ukraińskich w Małopolsce Wschodniej, który odbił się głośnie echem w opinii międzynarodowej, szczególnie francuskiej, przynosząc niewątpliwie poważny uszczerbek prestiżowi Polski⁷.

³ Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (dalej: IPMS), t. 11/6, Telegram szyfrowy przychodzący nr AJ 3467 Zaleskiego do MSZ z 7 września 1930 r. otrzymany 17 września 1930 r. godz. 16⁰⁰.

⁴ Tamże, Telegramy szyfrowe Wysockiego [do Ambasady RP w Paryżu] z 20 września oraz do Delegacji Polskiej w Genewie z 21 września. Na blankiecie pierwszego telegramu odręczna adnotacja naczelnika Wydziału Zachodniego Departamentu Politycznego i Ekonomicznego MSZ Józefa Lipskiego informująca o uzgodnieniu treści telegramu między Matuszewskim, Wysockim i Beckiem.

⁵ K.J. Zamorski, *Dzienniki (1930–1938)*, Warszawa 2011, s. 32–33.

⁶ Tamże, s. 38–39.

⁷ Patrz: W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski*, t. 2, Londyn 1967, s. 715–727; M. Pasztor, *Polska w oczach francuskich kół rządowych w latach 1924–1939*, Warszawa 1999, s. 194–197.

Okoliczności te – jak można sądzić – powodowały pewne skrupowanie i bierność ze strony polskich decydentów, przede wszystkim ówczesnego (od 23 sierpnia) premiera rządu, marszałka Piłsudskiego, zajętego – jak to rozumiał – tłumieniem bezpośrednich zagrożeń dla bezpieczeństwa kraju. Stąd też poważny sceptycyzm gen. Piskora wobec dotychczasowych polskich działań i obawy przed możliwością stracenia okazji do pozytywnego załatwienia starań o pożyczkę.

Tymczasem jednak ambasador Chłapowski wykonując instrukcję MSZ zlecił radcy ambasady, Feliksowi Frankowskiemu, przeprowadzenie rozmowy na *Quai d'Orsay*. Frankowski spotkał się tam (24 września) z dyrektorem Departamentu Politycznego Paulem Bargetonem oraz wicedyrektorem ds. handlowych Robertem Coulondrem. Obaj rozmówcy obiecali porozumieć się z ministrem finansów i przyspieszyć pertraktacje. Okazało się, że w Ministerstwie Finansów nastąpiła zmiana na stanowisku dyrektora Departamentu Obrotu Pieniężnego (*Mouvement Général des Fondes*), a więc na stanowisku decydującym o sprawach pożyczkowych. 26 września opuścił je Charles Farnier, z którym strona polska prowadziła dotąd rozmowy i który miał je kontynuować. Mogło to spowodować pewną zwłokę z wyznaczeniem przez stronę francuską przedstawiciela do rozmów z Mrozowskim⁸.

Niebawem sam Chłapowski interweniował na *Quai d'Orsay* wobec braku odpowiedzi na polskie memorandum, co uniemożliwiło zapoczątkowanie rozmów. Chłapowski prosił przy tym własne Ministerstwo o uzyskanie od Ministerstwa Skarbu tekstu noty w sprawie zrealizowania tzw. IV transzy stumilionowej pożyczki wojskowej z 1924 r., która – przypomnijmy – była również tematem rozmów z francuskimi czynnikami od wiosny 1930 r.⁹

Można przypuszczać, że w powstałej sytuacji politycznej strona polska uznała podjęcie starań o restytucję IV transzy za rokujące większe nadzieje spośród negocjowanych z Francją operacji finansowych. Komentarz jednak szefa Sztabu Głównego do tej sprawy wytykał polskiemu Ministerstwu Skarbu wyraźne zaniechanie skoro nie zdążyło ono dotąd francuskiemu partnerowi „wykazu zysków brutto z lasów dyrekcji gdańskiej i bydgoskiej, które, to zyski wpłacane do Banku Polskiego, miały być gwarancją pożyczki francuskiej. Interpelowany w tej sprawie naczelnik Wydziału kredytów publicznych Ministerstwa Skarbu, Stanisław Kirkor obiecał do końca października 1930 r. wpłacić odpowiednie kwoty do banku i przedłożyć francuskiemu ambasadorowi w Warszawie odpowiednie wykazy, informując przy tym Sztab Główny¹⁰.

W pierwszej dekadzie października bawił w kraju ambasador Chłapowski, dla którego w MSZ sporządzono kilka dokumentów zawierających ocenę aktu-

⁸ IPMS, t. 11/6, Pismo Chłapowskiego do MSZ nr 1248/30P z 27 września 1930 r.

⁹ Tamże, Telegram szyfrowy przychodzący nr 96 Chłapowskiego do MSZ z 1 października, otrzymany 2 października 1930 r., godz. 9⁰⁰, H. Bułhak, *Polskie starania o francuską pożyczkę*, s. 365–366; M. Wołos, dz. cyt., s. 202–203.

¹⁰ K.J. Zamorski, dz. cyt., s. 52.

alnej sytuacji Polski w stosunku do Niemiec i Francji, a także zapytań do Ambasady, wreszcie instrukcji.

Zwracano więc uwagę na otwarty rewizjonizm niemiecki (mowa ministra Gottfrieda Treviranusa z 10 sierpnia) stanowiący ostrzeżenie, ale mogący również otrzeźwić opinię francuską po ostatnich, korzystnych dla skrajnej prawicy, wyborach w Niemczech¹¹. Przypomnijmy na tym miejscu o nader powściągliwej i ostrożnej reakcji na mowę Treviranusa ministra Brianda, który w rozmowie z radcą Ambasady RP w Paryżu, Anatolem Mühlsteinem tłumaczył się chęcią nie nadawania temu wystąpieniu rozgłosu w prasie francuskiej przed kampanią wyborczą. Prosił przy tym, aby mu „na kredyt uwierzono, że działa energicznie pomimo, iż pragnie ze względów taktycznych utrzymać teraz swoją akcję w tajemnicy”. Komplementował dalej swojego polskiego kolegę Zaleskiego przypisując mu „tak wielki autorytet nie tylko we Francji, ale i w Anglii przez zachowanie w trudnych sytuacjach absolutnie zimnej krwi”. Liczył więc na zrozumienie swoich intencji w tej sprawie¹².

Wracając do wspomnianej wyżej oceny sytuacji politycznej – stwierdzano w niej, że istniejące aktualnie trudności w Republice Weimarskiej są chwilowo dla Polski korzystne, nie mniej jednak dalsza ewaluacja niemieckich sił politycznych zdaje się wskazywać na poważne niebezpieczeństwo w przyszłości. Z kolei sytuacja finansowa Niemiec obciążą także sytuację finansową Polski, a przypuszczalnie dotknie również Francję.

Ministerstwo oczekiwało od Ambasady wyjaśnień w kilku interesujących je kwestiach. A zatem jakie reakcje wywołuje sytuacja wewnętrzna Niemiec we francuskiej opinii zarówno prawicowej jak i lewicowej? Czy rząd francuski zastanawia się nad pewnymi zabezpieczeniami politycznymi wynikającymi z istniejącej sytuacji międzynarodowej, zwłaszcza wobec osłabienia politycznego Londynu i napięć w stosunkach francusko-włoskich? Czy obecny moment nie nadawałby się do pewnego pogłębienia stosunków polsko-francuskich oraz „czy w przewidywaniu pewnych trudności finansowych, jakie mogą się wyłonić w przyszłości dla Polski w razie przystąpienia Niemiec do rewizji planu Younga nie należy operacji finansowych z Francją, przyspieszyć wykorzystując płynność rynku francuskiego”, wreszcie jakie konkretne przygotowania należy poczynić, aby umożliwić polską emisję na rynku francuskim¹³.

Kolejny dokument nawiązując do rokowań pożyczkowych zleconych Mrozowskiemu przewidywał zwrócenie się do rządu francuskiego o szybką nominację

¹¹ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), MSZ, sygn. 3765, [Notatka Lipskiego] dla Chłapowskiego. Sytuacja polityczna, P. II 21.497/30 z 6 października 1930 r., k. 2–5.

¹² Hoover Institution Archives (Stanford University), Poland. Ambasada. France, (dalej: HIA, PAF), box 3, Telegramy szyfrowe nr 84 z 18 sierpnia 1930 r. godz. 21⁴⁵ oraz nr 85 z 21 sierpnia 1930 r. godz. 17³⁰, Księga Szyfrów nr 9 do MSZ, k. 106–107.

¹³ Patrz: przypis 11.

pełnomocnika strony francuskiej do prowadzenia z nim rozmów. Odpowiednie polecenie minister Zaleski przekazał (9 października) Chłapowskiemu¹⁴.

W związku z misją dyrektora Leona Barańskiego z Ministerstwa Skarbu w Paryżu (na przełomie września i października) rząd polski przywiązywał „pierwszorzędną wagę” do szukania możliwości współpracy między instytucjami emisyjnymi Bankiem Polskim i *Banque de France* wobec trudności finansowych Niemiec i odpływu walut z niemieckiego Banku Emisyjnego. Gotów był przy tym użyć wpływów politycznych na miarodajne czynniki francuskie. Oczekiwał przy tym informacji od Ambasady w Paryżu¹⁵.

Jest rzeczą oczywistą, że starania polskie w sferze operacji finansowych z Francją przebiegały w czasie nasilającego się w Europie „Wielkiego kryzysu”, którego skutki dotknęły już ekonomikę Niemiec, a poprzez Niemcy zagrażały coraz bardziej Polsce. W tej sytuacji Warszawa miała słuszne powody, aby oczekiwać i dopominać się pomocy od sojuszniczej Francji.

Kiedy więc Minister Skarbu Matuszewski otrzymał wiadomość – jak się okazało później nieprawdziwą – o zgodzie rządu francuskiego na zaciągnięcie przez Niemcy krótkotrwałej pożyczki w bankach francuskich – pośpieszył sam z pomysłem zwrócenia się do Paryża z podobną krótkotrwałą (jednoroczną) pożyczką w wysokości 10 mln dol. w formie ewentualnych bonów skarbowych. Zaznaczył przy tym, że Polska jako kredytobiorca winna się cieszyć lepszą opinią we Francji, niż Niemcy¹⁶.

Pomysł Matuszewskiego miał wszelako krótki żywot, zanim bowiem Chłapowski, któremu szef MSZ zlecił to zadanie, poczynił pierwsze kroki, otrzymał polecenie (uzgodnione między Matuszewskim a Zaleskim) wstrzymywania się od wszelkich działań w tym kierunku¹⁷. Sprawa znikła z wokandy.

Pod koniec października 1930 r. ruszyły wreszcie rozmowy na różnych szczeblach z Francuzami dotyczące całokształtu prowadzonych operacji kredytowych. O ich dokładnym przebiegu dowiadujemy się z obszernego sprawozdania Chłapowskiego¹⁸. Francuskie MSZ zawiadomiło ambasadę (27 października) o gotowości Departamentu Obrotu Pieniężnego podjęcia rozmów, na co Chłapowski wyraził natychmiast zgodę notą z 28 października. Dodajmy, że nieco wcześniej wicedyrektor, Jean Jacques Bizot zaproponował radcy ambasady Stefanowi Michalskiemu (13 października) nawiązanie rozmów nieoficjalnych z Mrozowskim. Ten jednak zdecydowanie uchylił propozycję, Chłapowski zaś

¹⁴ AAN, MSZ, sygn. 3762, [Notatka Lipskiego] dla Ambasady RP w Paryżu. Rokowania p. Mrozowskiego, P. II, 21498/30 z 6 października 1930 r., k. 6.

¹⁵ Tamże, [Notatka Lipskiego] dla Ambasady RP w Paryżu. Rezultaty podróży p. Barańskiego do Paryża, P. II, 21499/30 z 6 października 1930 r., k. 7.

¹⁶ IPMS, t. 11/6, Matuszewski do Zaleskiego, D. II 379/Tjn. z 14 października 1930 r.

¹⁷ Tamże, Zaleski do Chłapowskiego, P. II, 21.600/30 z 21 października 1930 r.; pismo Barańskiego do MSZ, D. II 389/Tjn. Z 21 października 1930 r.; telegram szyfrowy do Polmission – Paryż, P. II. 21.685 z 21 października 1930 r. godz. 21⁰⁰.

¹⁸ AAN, MSZ, sygn. 3819, Raport Chłapowskiego do MSZ nr 1379/30 z 31 października 1930 r., k. 54–59.

zażądał stanowczo od sekretarza generalnego *Quai d'Orsay* Philippe Berthelota rozpoczęcia formalnych rokowań.

Sam Chłapowski odbył niebawem (28 października) dłuższą i bardzo przyjacielską rozmowę z ministrem finansów, Paulem Reynaud przedstawiając mu stan polskich finansów, ich małe obciążenie długami zagranicznymi (sięgającymi niecałej ¼ sumy budżetu rocznego Francji), powiększanie się wkładów oszczędnościowych, aktywny bilans handlowy itd. Reynaud, na którym informacje Chłapowskiego zrobiły duże wrażenie, obiecał poparcie dla finansowej współpracy z Polską, prosił też o materiały w związku z kontrakcją finansowych kół niemieckich oraz ich sojuszników dążących do zamknięcia rynku francuskiego dla Polski. Interesował się także sytuacją wewnętrzną i gospodarczą kraju.

Chłapowski prosił Zaleskiego o ustalenie pierwszeństwa w rokowaniach między pożyczką wojskową a sprawą finansowania linii kolejowej Śląsk – Gdynia, przypominając, że Barański sugerował tą drugą, jako bardziej zaawansowaną.

Rozpoczęcie rozmów Mrozowskiego w sprawie pożyczki wojskowej opóźnione – jak pamiętamy – wskutek zmiany na stanowisku dyrektora *Mouvement Général des Fonds* (został nim Louis Escalier) przesunięto ostatecznie na początek listopada.

W sprawie utworzenia towarzystwa francusko-polskiego kolei Śląsk – Gdynia zarówno premier André Tardieu, jak i minister Reynaud okazywali wiele przychylności starając się pozyskać większość poważnych banków francuskich włącznie z niechętnym wobec operacji finansowych w Polsce *Crédit Lyonnais*. Ten jednak zahamował pomyślny bieg sprawy domagając się, aby rząd francuski przyjął wyraźną odpowiedzialność za emisję polską. Walka o wejście Polski na francuski rynek kredytowy weszła wówczas w decydującą fazę.

W zawieszeniu znalazła się wspomniana sprawa IV transzy kredytów wojskowych zależna od decyzji właściwych czynników krajowych co do systemu zabezpieczeń¹⁹.

Pierwsza rozmowa polskiej delegacji ds. rokowań kredytowych z francuskimi partnerami odbyła się 4 listopada. Brali w niej udział Mrozowski oraz radca Michalski, po francuskiej zaś stronie wspomniani Escalier i Bizot²⁰. Strona polska wręczyła partnerom notatkę zawierającą propozycje warunków i zobowiązań, na jakich chciałyby zaciągnąć pożyczkę²¹. Francuscy negocjatorzy

¹⁹ Patrz: przypis 18.

²⁰ IPMS, t. 11/6, [Raport] Delegacji RP do polsko-francuskich rokowań kredytowych do Prezydium Rady Ministrów w Warszawie, nr 9579 z 4 listopada 1930 r.

²¹ Załącznik do nr 9579 (patrz: przypis 20) „Le Gouvernement Français accorde au Gouvernement Polonais un emprunte de 1,500 milion dont le montant lui sera versé par tranches annuelles de 500 milion ou par tranches semestrielles de 250 000 francs – la première tranche sera versé le... 1931. Pour chaque tranche le Gouvernement Polonais délivrera des certificats de dette qui sur la demande du Gouvernement Français pourront être remplacé par des obligations du Gouvernement, négociables sur le marché. Au fur et à mesure de versement, le montant de chaque tranche sera déposé par le Gouvernement Polonais dans une banque et employé ensuite conformément à la destination de l'emprunt. Un tiers de la somme totale sera employée par le Gouvernement Polonais au paiement des commandes qu'ils aura faites en France. L'intérêt est fixé à 4% par an et sera payé

zwrócili uwagę na trudności parlamentarne i komplikacje które mogą wyniknąć, gdyby parlament odmówił aprobaty dla pożyczki. Mrozowski utrzymywał, że w budżecie francuskim dałoby się umieścić 1,5 mld fr., a forma kredytów (od rządu do rządu) odpowiada intencjom obydwu stron wyrażanym w rozmowach Zaleskiego z Briandem. Nie obawiał się też debaty parlamentarnej wierząc w zdrowy rozsądek Francuzów [!]. Z kolei Escalier wskazywał na możliwość reperkusji międzynarodowych, np. ze strony Benito Mussoliniego czy kanclerza Niemiec Heinricha Brüninga. Mrozowski argumentował, że nie ma podstaw by oczekiwać reakcji negatywnych ze strony Mussoliniego, natomiast demonstracja sojuszu polsko-francuskiego i gotowość do obrony mogłaby podzielać na Niemcy uspokajająco. Ostatecznie Escalier zgodził się wprawdzie z wywodem Mrozowskiego, ale podkreślał wciąż trudności parlamentarne. Obiecał przedstawić sprawę minister Reynaud do dalszego rozpatrzenia. Mrozowski ze swej strony sugerował potrzebę oddziaływania na francuskie czynniki polityczne²². Niebawem też, stosując się do sugestii Chłapowskiego, sam odbył rozmowę z sekretarzem generalnym *Quai d'Orsay* Berthelotem (13 listopada) przedstawiając mu dotychczasowy stan rokowań. Zwrócił przy tym uwagę, że obecna sytuacja polityczna jest najbardziej odpowiednia dla zrealizowania pożyczki. Mrozowski wręczył także kopie wspomnianej notatki, którą dostał wcześniej Escalier. Dodając własny komentarz stwierdził, że uchwała parlamentarna nie jest potrzebna „gdyż w zamian za gotówkę rząd francuski otrzymuje tytuły dające się zrealizować na giełdzie”. Berthelot obiecał przedstawić sprawę Briandowi i „zaekscytować” Escalier’a²³. Tymczasem Zaleski określił priorytety między prowadzonymi negocjacjami kredytowymi przyznając pierwszeństwo staraniom o wielką pożyczkę przed sprawą kolei Śląsk – Gdynia²⁴.

Rozmowy Mrozowskiego (z 4 i 13 listopada), a także własne z osobistościami francuskimi pozwoliły Chłapowskiemu ocenić nastawienie Ministerstw Spraw Zagranicznych i Finansów jako „raczej korzystne”. Po rozmowie Chłapowskiego z Berthelotem (18 listopada) wyglądało na to, że *Quai d'Orsay* nie odrzuca możliwości kredytów „od rządu do rządu”, zaś koniunktura polityczna, szczególnie spowolnienie zbliżenia francusko-niemieckiego, wydaje się dobra. Ponadto Rada Ministrów zdecydowała się „dać grupie banków mających ewentualnie finansować kolej Górny Śląsk – Gdynia gwarancje, że wypuszczone przez nią obligacje będą mogły być sprzedawane w urzędach skarbowych”²⁵.

annullement à partir de... 1932. L'amortissement commencera cinq ans après le versement de la dernière tranche et sera échelonné sur 15 années. Le plan l'amortissement sera établi de telle façon que l'annuité comprennent l'amortissement et intérêt sera constante”.

²² Patrz: przypis 20.

²³ IPMS, t. 11/6, [Raport] Delegacji RP do polsko-francuskich rokowań kredytowych do Prezydium Rady Ministrów w Warszawie, nr 9588 z 13 listopada 1930 r.

²⁴ Tamże, [Telegram] parafraza – Polmission Paris, P. II 21 754 z 15 listopada 1930 r.

²⁵ Tamże, [Pismo] Chłapowskiego w sprawie rokowań o pożyczkę 1 pół miliarda franków do Ministra Spraw Zagranicznych z 20 listopada 1930 r.

Istotnie pełne zaangażowanie się rządu francuskiego zaważyło decydująco na stanowisku banków przełamując ich, niekiedy wrogi, stosunek do polskich zabiegów. Na konferencji (19 listopada) banki ostatecznie postanowiły wziąć udział w operacji, której emisja pierwszej transzy miała wynieść 400 mln fr.²⁶

Również stanowisko Brianda w sprawie kredytów Chłapowski oceniał pozytywnie sugerując jednocześnie, aby nie podnosić w krajowej prasie krytycznych pretensji w związku z jego wypowiedziami podczas francuskiej debaty parlamentarnej, nie w pełni satysfakcjonujących polską opinię²⁷.

Dodajmy, że w tym samym czasie osiągnięto znaczący postęp w sprawie przywrócenia IV transzy pożyczki z 1921 r., popieranej zarówno przez francuskie władze wojskowe (m.in. gen. Maxime Weyganda), jak i polityczne. Działania te po stronie polskiej koordynował przybyły do Paryża (14 listopada) mjr dypl. Tadeusz Zakrzewski, przedstawiciel Sztabu Głównego²⁸.

Dalszy przebieg rozmów na temat operacji kredytowych zaczął jednak coraz bardziej ujawniać trudności, przede wszystkim ze strony francuskiego Ministerstwa Finansów. Już bowiem 16 grudnia Mrozowski w rozmowie z Escalier usłyszał, że pożyczka „od rządu do rządu” jest niemożliwa z uwagi na parlament i brak wolnych funduszy, pożyczka zaś emisyjna pozostaje również niemożliwą, ze względu na „brak znajomości Polski wśród ludzi, którzy stanowią *les gros* subskrybentów”, a także ich niechęci do wszelkich pożyczek państwowych²⁹.

Następne spotkanie, wyznaczone na 19 grudnia, odbyło się znów z udziałem: Mrozowskiego i Michalskiego, oraz Escalier i Bizot³⁰. Przed tym jednak Chłapowski, zajęty wówczas towarzyszeniem marszałkowi Piłsudskiemu w trakcie przejazdu przez Francję do Portugalii (17–18 grudnia)³¹, zlecił Frankowskiemu interwencję na *Quai d’Orsay*, gdzie ten miał oświadczyć, że rokowania z Escalier nie rozwijają się pomyślnie. Podczas wizyty Frankowskiego (18 grudnia) dyrektor Departamentu Politycznego i Handlowego André Lefèvre de Laboulaye podtrzymał jednak opinię o niemożności zrealizowania pożyczki „od rządu do rządu”, ze względu na parlament, krachy banków i związane z nimi afery (m.in. bankiera Alberta Oustrica). Wysnuł przy tym koncepcję uruchomienia kredytów przeznaczonych na zakupy we Francji poprzez powołanie w tym

²⁶ AAN, MSZ, sygn. 3819, Raport Mrozowskiego do Departamentu Obrotu Pieniężnego Ministerstwa Skarbu z 22 listopada 1930 r.

²⁷ H. Bułhak, *Polska-Francja...*, s. 275, 306 (przyp. 242).

²⁸ HIA, PAF, box 3, Telegramy szyfrowe Chłapowskiego do MSZ, nr 110 z 15 listopada 1930 r. oraz nr 113 z 18 listopada 1930 r., księga szyfrowa nr 9 do MSZ, k. 134, 138; Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Sztab Główny Oddział I, Wydział Materiałowy 4, List odręczny mjr. dypl. T. Zakrzewskiego do Zamorskiego z 17 listopada 1930 r.; tamże, [Raport] Zakrzewskiego do szefa Sztabu Głównego [b. daty z końca 1930 r.].

²⁹ IPMS, t. 11/6, [Sprawozdanie] Delegacji RP do polsko-francuskich rokowań kredytowych do Prezydium Rady Ministrów, nr 9620 z 16 grudnia 1939 r., odpis.

³⁰ Tamże, [Raport] Chłapowskiego do MSZ w sprawie rokowań o pożyczkę dla rządu polskiego, nr 1640/30P z 23 grudnia 1930 r.

³¹ W. Jędrzejewicz, J. Cisek, *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935*, t. 3: 1926–1935, Warszawa 1998, s. 252.

celu specjalnych instytucji, towarzystw gospodarczych. Frankowski starał się wykazać nierealność tej koncepcji. Sięgnął przy tym do wysuwanego od początku argumentu traktującego pożyczkę jako ekwiwalent za zgodę na przedterminową ewakuację Nadrenii i wzrost zagrożenia Polski ze strony Niemiec. Przypomniawszy też obietnice i zobowiązania Francji w dziedzinie zapewnienia bezpieczeństwa jej sojusznicy. Z kolei de Laboulaye tłumaczył stanowisko francuskie, wskazując na fakt, że strona polska sprawiała wrażenie mniej zainteresowanej wielką pożyczką, niż sprawą kolei Śląsk – Gdynia, w której załatwieniu rząd francuski wykazał maksimum dobrej woli. Nie mógł przy tym brać pod uwagę przeprowadzenia jednocześnie obydwu tak dużych operacji odsuwając tą drugą na później. Frankowski polemizował z nim, podkreślając, że obie operacje mają całkiem inny charakter. Sprawa kolei Śląsk – Gdynia była – jego zdaniem – zwykłą inwestycją w postaci lokaty kapitału, na warunkach przy tym uciążliwych dla Polski. Ostatecznie stanęło na tym, że de Laboulaye miał porozumieć się Berthelot'em, Briandem, a następnie Escalier, którego stanowisko wobec pożyczki uważał za bardziej negatywne niż innych przedstawicieli resortów spraw zagranicznych i finansów. Sam de Laboulaye podkreślał cały czas swój życzliwy stosunek do tej sprawy. Spodziewał się przy tym, że obydwie strony wykorzystają przerwę świąteczną dla przygotowania nowych szczegółowych propozycji. A tymczasem wspomniana wyżej konferencja (19 grudnia) Mrozowskiego, Michalskiego, Bizota i Escalier nie przyniosła niczego nowego³².

Tak więc pod koniec 1930 r. rozmowy na temat wielkiej pożyczki zdawały się utykać w martwym punkcie. Zdaniem Chłapowskiego, który sam próbował dokonać oceny, strona francuska przeciągała w czasie negocjacji pożyczkowe, przedstawiciele zaś Ministerstwa Finansów mieli do nich stosunek mało pozytywny. Stąd odwlekanie decyzji, dążenie do całkowitego zmodyfikowania stanowiska rządu francuskiego. Negatywny wpływ wywarła także zmiana rządu (13 grudnia), ustąpienie premiera Tardieu i odejście z Ministerstwa Finansów bardzo Polsce życzliwego ministra Reynaud'a. Nowy premier Théodore Steeg zapowiedział jednak w rozmowie z Chłapowskim (19 grudnia), że sprawa kredytów będzie omawiana przez Radę Ministrów, toteż ambasador sugerował, aby po świątach nawiązać kontakt z odpowiednimi ministerstwami, po upewnieniu się czy rząd Steega utrzyma się dłużej. Do rozmów z Escalier radził natomiast przystąpić dopiero osiągnąwszy zasadnicze porozumienie z Briandem i ministrem finansów.

Dalsze sugestie Chłapowskiego dotyczyły potrzeby usprawnienia działań strony polskiej, lepszego zgrania i współpracy między Michalskim i Mrozowskim, negocjatorami różnych operacji finansowych oraz określenia ich priorytetu. Sugerował przestudiowanie możliwości rozbicia wielkiej pożyczki na pewne transze przy zmniejszeniu sumy, która stanowiłaby ścisłą pożyczkę „od skarbu do skarbu”, co mogłoby ułatwić przeprowadzenie we Francji takiej operacji. Tę ostatnią kwestię chciałby Chłapowski poruszyć z Briandem jeszcze przed świę-

³² Patrz: przypis 30.

tami³³. Do spotkania doszło rzeczywiście 24 grudnia przy czym Briand znów zapewnił kategorycznie o swej najlepszej woli w sprawie kredytów³⁴.

Rok 1930 zamknął się dla polskich negocjatorów bilansem, który trudno uznać za pozytywny. Deklaracje ze strony *Quai d'Orsay*, zwłaszcza Brianda, powtarzane wielokrotnie, a przychylnie dla pożyczki, nie przekładały się na stanowisko (wciąż nieustępliwe) Departamentu Obrotu Pieniężnego Ministerstwa Finansów. Ogólna sytuacja ekonomiczna związana ze światowym kryzysem ciążyła niewątpliwie na postawie francuskiego partnera³⁵.

Po stronie polskiej zabrakło – jak można było zauważyć – zdecydowanej koordynacji działań między osobami prowadzącymi negocjacje dotyczące poszczególnych operacji. Szwankował przepływ informacji pomiędzy resortami spraw zagranicznych, skarbu i wojska.

Na początku 1931 r. w polskim Sztabie Głównym żywiono jednak nadzieję na możliwość pomyślnego zakończenia sprawy wielkiej pożyczki. Szef Sztabu gen. Piskor w oparciu o nader optymistyczne informacje gen. Victora Denain'a (8 stycznia), szefa Francuskiej Misji Wojskowej w Polsce, postulował wszczęcie, jak najszybciej, energicznych, skoncentrowanych działań wszystkich osób zajmujących się kredytami. Wysuwał przy tym pomysł otwarcia kredytów w przemyśle francuskim partiami przeznaczonymi na zakup sprzętu. Przewidywał, że zainteresowane firmy będą naciskać na rząd francuski domagając się otwarcia takich kredytów, dla których z kolei rząd polski (minister Matuszewski) powinien znaleźć gwarancje. Opinie swoje gen. Piskor wyłożył Zaleskiemu (9 stycznia)³⁶.

Optymizm Piskora w sprawie wielkiej pożyczki zakwestionował niebawem przebywający w Warszawie Mrozowski, który na konferencji z II zastępcą Szefa Sztabu gen. Zamorskim dobitnie wyjaśnił, że pożyczka „od rządu do rządu” jest wykluczona, a rząd francuski w żadnym razie nie skieruje sprawy na drogę parlamentarną. Jeśli zaś chodzi o pożyczkę materiałową, o której wspominał Piskor to – zdaniem Zamorskiego – rząd francuski nie da żadnej gotówki, a jedynie żyro w wysokości 60% na zamówienia. Zamorski sugerował ponadto spotkanie Piskora z Mrozowskim³⁷. Nie wiemy jednak czy do takiego spotkania doszło.

W ciągu stycznia i lutego 1931 r. nastąpiła wreszcie finalizacja sprawy restrykcji IV tranzy. Odpowiednia umowa została podpisana 18 lutego, a jej sy-

³³ Patrz: przypis 30.

³⁴ HIA, PAF, box 3, Telegram Chłapowskiego do MSZ, nr 142 z 24 grudnia 1930 r., godz. 18⁰⁰, księga szyfrowa nr 9 do MSZ.

³⁵ Patrz: H. Shamir, *Economic Crisis and French Foreign Policy 1930–1936*, Leiden 1989.

³⁶ CAW, Sztab Główny Oddział I, Wydział Materiałowy (dalej: SG OI WM), sygn. 4, List odręczny Piskora do [szefa Oddziału II Sztabu Głównego płk Tadeusza Pełczyńskiego] z 10 stycznia 1931 r., godz. 1.30. Autor listu wzmiankuje, że rano jedzie na polowanie, co wskazuje na godz. 1³⁰ w nocy.

³⁷ Tamże, List odręczny Zamorskiego do Piskora z 10 stycznia 1931 r.

gnatariuszami byli ministrowie finansów Pierre-Étienne Flandin i wojny François Piétri oraz Chłapowski i Mrozowski³⁸.

Tymczasem sprawa wielkiej pożyczki pozostawała nadal przedmiotem żywego zainteresowania szczególnie polskich władz wojskowych. Informował o niej Piskora znany nam mjr Zakrzewski, powołując się na opinię Chłapowskiego, według którego pożyczka byłaby w pełni możliwa zarówno „od rządu do rządu”, jak i od banków. Zdaniem Zakrzewskiego rozmowy Mrozowskiego były prowadzone bez myśli przewodniej i nie zawsze z osobami kompetentnymi. Sam Zakrzewski starał się docierać i działać w kołach przemysłowych³⁹.

W równie optymistycznym tonie wypowiadał się o pożyczce mjr Aleksander Łubieński, pomocnik attaché wojskowego we Francji (24 lutego) podkreślając jednak, że Paryż boi się wciągnięcia Francji w konflikt polsko-niemiecki⁴⁰. Ze swej strony premier Walery Sławek utrzymywał, że strona polska ma czas, a ponadto pod nieobecność marszałka Piłsudskiego (przebywał na Maderze) nie chciał na własną rękę na nowo wszczynać sprawy. Z kolei gen. Piskor dopatrywał się przeszkód również na polskim gruncie. Znowu powoływał się na gen. Denain'a, który nadal powtarzał opinię o możliwości uzyskania pożyczki nawet „od rządu do rządu”. Należało więc spieszyć się przed nadejściem międzynarodowych rozmów na temat rozbrojenia⁴¹.

Strona polska zdecydowała wreszcie wznowić rozmowy w sprawie wielkiej pożyczki i na polecenie Zaleskiego, Mrozowski i Michalski spotkali się 19 maja z Escalier. Przedstawiciel Ministerstwa Finansów oświadczył ponownie, iż nie wyobraża sobie, aby rząd francuski mógł w obecnej chwili wystąpić do parlamentu o kredyty na zbrojenia. Doradzał na razie pożyczkę w formie wspomnianych już zamówień w firmach francuskich, gwarantowanych przez rząd do wysokości 60%. Poinformowany o treści rozmowy Mrozowskiego z Escalier minister Zaleski uznał, że sprawę należy znowu przenieść na płaszczyznę polityczną i przedstawić ją Briandowi⁴². Zrobił to Chłapowski przeprowadzając z szefem *Quai d'Orsay* rozmowę (8 czerwca), w której przypomniał mu obietnicę złożoną Zaleskiemu o aktualizacji pożyczki na cele obrony narodowej. Briand, kolejny raz obiecał poruszyć sprawę z ministrem finansów, ale okazało się, że mówił o niej bardzo ogólnikowo i niewiążąco. Natomiast de Laboulaye, z którym rozmawiał Frankowski (17 czerwca), uznał bieżącą chwilę za nieod-

³⁸ CAW, SG OI WM, sygn. 39, Notatka w sprawie realizacji IV transzy pożyczki materiałowej [po 18 lutego 1931 r.]; T. Zakrzewski, Referat „Realizacja IV transzy kredytu francuskiego”, L. 900/1 z 24 lutego 1931 r.

³⁹ CAW, Kancelaria Szefa Sztabu Generalnego, sygn. 59, [Referat Zakrzewskiego dla szefa Sztabu Głównego gen. Piskora] Informacje zebrane w Paryżu w myśl rozkazu pana S.S., L. 939, Mob. Mat z 25 lutego 1931 r., dok. 8.

⁴⁰ K.J. Zamorski, dz. cyt., s. 75–76.

⁴¹ Tamże, s. 81.

⁴² AAN, MSZ, sygn. 3819, [Raport] Przewodniczącego Delegacji RP do polsko-francuskich rokowań kredytowych Mrozowskiego do Prezydium Rady Ministrów, nr 9782 z 4 czerwca 1931, odpis, k. 13–15.

powiednią dla realizacji omawianej pożyczki, zaś pożyczki skarbową i emisyjną za zgoła niemożliwe lub mało prawdopodobne. Frankowski z kolei oświadczył, że pożyczka została Polsce solennie obiecana i może być dyskutowana jedynie forma jej realizacji⁴³.

Nieco wcześniej zabrał też głos Chłapowski zwracając uwagę na niecelowość prowadzenia rozmów technicznych póki nie zostaną ustalone zasadnicze linie pożyczki w bezpośrednim kontakcie z decydującymi czynnikami rządowymi Francji, a przede wszystkim ministrem finansów. Ambasador kładł nacisk na potrzebę ustalenia kolejności operacji kredytowych, na wybranie jednej najważniejszej spośród kilku, o które aktualnie zabiega Polska. Dla Chłapowskiego najpilniejsza była pożyczka na cele obrony narodowej, ponieważ w 1932 r. mającym zostać rokiem konferencji rozbrojeniowej trudno liczyć na utrzymanie koniunktury dla tego rodzaju operacji. Chłapowski doradzał pozostawienie negocjatorom szerokich pełnomocnictw i swobody w dyskutowaniu różnych projektów. Nie przesądzając możliwości uzyskania – mimo znacznych trudności – pożyczki „od państwa do państwa” wskazywał na ewentualną emisyjną pożyczkę państwową na rynku francuskim. Podkreślał konieczność jasnego ustalenia programu działania i skoordynowania akcji różnych czynników⁴⁴.

Jak przebiegała dalej sprawa wielkiej pożyczki na cele obrony narodowej? Była ona z całą pewnością obecna w pracach Sztabu Głównego latem 1931 r., czego dowodzą wzmianki o niej w cennych „Dziennikach” gen. Zamorskiego. Marszałek Piłsudski zdecydował się nie spieszyć się z jej forsowaniem⁴⁵, natomiast Zamorski wspomina pod datami 24 sierpnia i 1 września o długim raporcie w związku z opracowaniem wielkiej pożyczki francuskiej⁴⁶.

Została ona – jak wiadomo – udzielona Polsce dopiero w 1936 r., ale przesledzenie jej wcześniejszych losów wymaga dalszych badań. Można spodziewać się, że kwerenda zwłaszcza w archiwach francuskich pozwoli bardziej szczegółowo wyjaśnić jak strona francuska naprawdę odnosiła się do polskich starań, jak traktowano je w relacjach między *Quai d'Orsay*, a Ministerstwem Finansów. Trudno bowiem np. odpowiedzieć na pytanie, czy Briand prowadził grę od początku zwodząc stronę polską swoim rzekomo życzliwym stosunkiem do pożyczki, czy też rzeczywiście istniały głębsze różnice w podejściu do sprawy kredytów między resortami spraw zagranicznych i finansów. To pytanie oraz z pewnością – sporo innych pozostaje nadal otwartych.

⁴³ Tamże, Raport polityczny XX (2) Ambasadora RP w Paryżu Alfreda Chłapowskiego do Ministra S.Z. nr 942/31P w sprawie pożyczki na cele obrony narodowej z 19 czerwca 1931 r., k. 2–4. Patrz też: Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1931 (dalej: PDD 1931), red. M. Wołos, Warszawa 2008, dok. 158, s. 389–390.

⁴⁴ AAN, MSZ, sygn. 3819, Raport polityczny XIX Ambasadora RP w Paryżu Alfreda Chłapowskiego do Ministra S.Z. nr 888/31P w sprawie rokowań kredytowych polsko-francuskich z 13 czerwca 1931 r. Patrz także: PDD 1931, dok. 155, s. 382–384 (kopia bez daty dziennej).

⁴⁵ K.J. Zamorski, dz. cyt., s. 102 (zapis 24 sierpnia 1931 r.).

⁴⁶ Tamże, s. 104, 106.